



Iga Król¹

Pod merytoryczną opieką dr. Pawła Olbrychta

ISLAM JAKO ŹRÓDŁO TERRORYZMU STANOWIĄCEGO ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Streszczenie: *Terroryzm od dawna towarzyszy państwom całego świata. Jednak dopiero ataki na World Trade Center, madryckie metro i londyńskie pociągi sprawiły, że stał się on silnie obecny nie tylko w świadomości osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, ale i całego społeczeństwa. Mimo, że wchodzi w życie coraz więcej regulacji prawnych dotyczących walki z terroryzmem, a państwa europejskie dają początek nowym formom współpracy między służbami, wciąż stanowi on istotny problem w zapewnieniu bezpieczeństwa obywatelom. Wynika to między innymi z faktu, iż zjawisko to jest niezwykle trudne do zdefiniowania. Szacuje się, że istnieje około 200 definicji. Powodem takiego stanu rzeczy są różnice w postrzeganiu terroryzmu przez państwa, przez co nie ma możliwości stworzenia uniwersalnej definicji terroryzmu oraz jego dynamiczny, wielopłaszczyznowy rozwój. Podstawowym źródłem terroryzmu w Europie jest fundamentalizm islamski. Radykalni muzułmanie kierując się słowem Allaha zapisanym w Koranie prowadzą świętą wojnę z niewiernymi, starając się tym samym zawładnąć światem.*

Jeszcze kilka lat temu mało kto wiedział czym jest tzw. Państwo Islamskie. W 2013 roku ISIS stało się najgroźniejszą z biorących udział w wojnie domowej w Syrii organizacją. Dziś jest to niewątpliwie jedno z największych zagrożeń na świecie². Tzw. Państwo Islamskie na początku jego istnienia uważano za kontynuatora dżihadu rozpoczętego przez Al-Kaidę. Szybko jednak okazało się niezależną organizacją. Posiadającą własne terytorium, ludność i efektywną władzę wyjętą spod prawa państwem. Jego przedstawiciele prowadzą świętą wojnę już nie tylko z Zachodem, ale z całą Europą. Działają zgodnie ze źródłami prawa muzułmańskiego. Prowadzą dżihad w obronie islamu poprzez masową eksterminację wrogów. Nie negocjują, nie szukają rozwiązań, zabijają niemuzułmanów w imię religii. Islam jest słowem Allaha. Bezkompromisowym kodeksem, przenikającym w każdy element bytu, wyznaczającym zasady życia w rodzinie, państwie i całym społeczeństwie.

Słowa kluczowe: islam, terroryzm, bezpieczeństwo

WSTĘP

Niniejszy artykuł porusza problematykę islamu jako źródła terroryzmu i opisuje działania jego wyznawców w prowadzeniu świętej wojny. Przedstawia także drogę radykalnych muzułmanów do islamizacji Europy oraz skutki tego zjawiska.

¹ Iga Król – studentka II roku II stopnia Bezpieczeństwa Narodowego na Wydziale Nauk o Bezpieczeństwie Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki.

² R. Bania, „Państwo Islamskie” – nowy wymiar terroryzmu na Bliskim Wschodzie? [w:] T. Domański (red.) *Międzynarodowe oblicza terroryzmu*, Łódź 2017, s. 30.

1. TERRORYZM MIĘDZYNARODOWY

W dzisiejszych czasach temat terroryzmu jest wszechobecny, nie oznacza to jednak, że jest czymś nowym, gdyż jego historia sięga starożytności. Za prekursora omawianego zjawiska uważa się Herostratesa – szewca z Efezu, który w IV wieku p.n.e. zapoczątkował terroryzm, podpalając świątynię Artemidy, ówczesnie uważaną za jeden z cudów świata. Liczył, że działanie to przyniesie mu wieczną sławę, za co został skazany na śmierć³. Ponadto już w Biblii czytamy o Samsonie – ostatnim z sędziów, wojowniku, który wybawił Izraelitów z rąk Filistynów, zabijając ich z zimną krwią. Wydany przez kochankę, został przez swoich wrogów oślepiiony i uwięziony lecz jeszcze w momencie swojej śmierci zabił więcej ludzi niż przez całe swoje życie⁴. Zaś za jedną z pierwszych organizacji terrorystycznych uważa się walczących przeciwko Rzymianom, Palestyńską religijną sektę nożowników – Sicami, którzy bestialsko traktowali ważne osobistości swoich wrogów oraz ich obiekty użyteczności publicznej.

Mimo, iż dzisiejszy terroryzm znacznie różni się od występujących wieki temu przejawów tego zjawiska, nie jest on dla instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo nowością. Jednak w konsekwencji globalizacji, a więc rozwoju gospodarczego, dynamicznego przepływu osób, dóbr, informacji, idei, zjawisko to ewaluje, stwarzając coraz to nowsze zagrożenia dla bezpieczeństwa obywateli.

Najpoważniejszym problemem w walce z terroryzmem jest brak jego uniwersalnej definicji. I choć wiadomym jest, że stanowi jedno z szerszych i najbardziej niebezpiecznych zjawisk zagrażającym światowemu bezpieczeństwu, zdefiniowanie pojęcia terroryzmu przysparza jego znawcom wielu kłopotów. Wynika to z faktu, iż państwa świata w zależności od ich rozwoju inaczej oceniają stopień zagrożenia terroryzmem, gdzie indziej stawiają granicę między przestępstwem a atakiem terrorystycznym, często w zależności od własnych potrzeb, a co za tym idzie ich stanowiska w tej sprawie znacznie się różnią. Nie jest to dziwne spoglądając choćby na walkę narodowowyzwoleńczą, której granica między legalną formą samostanowienia a terroryzmem jest bardzo cienka. Wystarczy spojrzeć na Stany Zjednoczone, które uznają za słuszne cztery różne definicje terroryzmu. Polski Kodeks Karny (KK) dla odmiany nie zawiera w ogóle terminu „terroryzm”. Jedynie w art. 115 § 20 KK znajdujemy pojęcie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, którym jest „czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, popełniony w celu poważnego zastraszenia wielu osób, zmuszenia organu władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, wywołania poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, innego państwa lub organizacji międzynarodowej a także groźba popełnienia takiego czynu”⁵. Sytuacja ta może wynikać z faktu, że państwo polskie dotychczas nie doznało bezpośrednio zjawiska ataków terrorystycznych.

³ M.A. Kędziński, Wpływ rozpadu dwubiegunowego świata na obraz terroryzmu po 1989 roku [w:] T.R. Aleksandrowicz, K. Jałoszyński, K. Wiciak (red) *Bezpieczeństwo Państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno 2016, s. 55.

⁴ Biblia Tysiąclecia, Księga Sędziów.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.2018.0.1600).

Niestety dzisiejszy terroryzm cechuje się zupełnie nową jakością. Wraz z postępem cywilizacyjnym terroryści wzbogacili się o nowe środki i metody walki. Dzisiejsi bojownicy nie wyglądają już tak, jak widzi ich większość społeczeństwa, z brodą, turbanem i kałasznikowem w ręku. Są to ludzie posiadający ogromną wiedzę, nierzadko dobrze wykształceni, z bardzo dużym zapleczem finansowym i logistycznym. Wszystko to sprawia, że mamy do czynienia z przeciwnikiem znacznie bardziej niebezpiecznym niż dotychczas. Na porządku dziennym jest także używanie do osiągnięcia swoich celów przez terrorystów mas mediów, które Ci masowo i skutecznie wykorzystują w działaniach propagandowych. Po pierwsze – Internet. Daje on tak naprawdę nieograniczone możliwości. Jest bardzo prostym narzędziem komunikacyjnym, pozwala dotrzeć agresorom do ogromnej rzeszy ludzi, prowadzić akcje propagandowe, w łatwy sposób rekrutować nowych członków oraz pozwalać im uczestniczyć w szerzeniu islamistycznych ideologii. Obecnie większość organizacji terrorystycznych posiada własne strony internetowe oraz profile na portalach społecznościowych. Ponadto Internet stanowi dla terrorystów narzędzie wywiadowcze. Dzięki właściwie nieograniczonemu zasięgowi mogą gromadzić dane, przechwytywać informacje, wybierać cele, planować ataki z nawet najmniejszymi szczegółami oraz koordynować działania swoich podwładnych. Nieocenioną dla terrorystów rolę odgrywają także tradycyjne media takie jak telewizja, radio, czy gazety⁶. To właśnie w nich na bieżąco publikowane są relacje z ataków terrorystycznych oraz komentarze medialne, co nie stanowi nic innego jak reklamy dla organizacji terrorystycznych, sieje panikę, tworzy atmosferę zagrożenia i braku zaufania do władz publicznych oraz pokazuje władzę, jaką mają terroryści. Ponadto system informacyjny, który Ireneusz T. Dziubek w swojej monografii *Media a współczesny terroryzm* definiuje jako wielopoziomową strukturę, będącą w związku przyczynowym ze sprawnością całej organizacji terrorystycznej⁷. Jest to nad wyraz trafne sformułowanie, gdyż to właśnie dzięki temu systemowi, za pomocą sprzętu komputerowego terroryści są w stanie lawirować informacją. Poza sprawną komunikacją wewnętrzną, mają możliwość przenikać do określonych grup społecznych i manewrować informacją tak, aby zmanipulować odbiorcę i przekonać go do siebie i własnych przekonań. Właśnie takie działania między innymi, odróżniają tzw. Państwo Islamskie od Al-Kaidy. Otóż ta druga, uważała się za elitarną organizację, do której dostęp mają tylko wybrani. Ich strony internetowe były zakodowane, a cały system nie dostępny dla każdego. W przypadku ISIS jest odwrotnie. Są wszędzie, dostępni dla każdego. Jednak wszystko co udostępniają na zewnątrz jest dokładnie przemyślane. Stanowi część idealnie dopracowanych działań socjotechnicznych, czego powodem jest ilość werbowanych osób⁸. Bardzo dobrze sprawdza się także nagrywanie filmów. Jeszcze niedawno, aby filmiki z działaniami terrorystów mogły ujrzeć światło dzienne, terroryści musieli wymusić emisję materiałów na stacji telewizyjnej. Dziś, wystarczy im dostęp do Internetu, a

⁶ R. Machnikowski, *Ewolucja ruchu dżihadystycznego - od narodzin „Islamistycznej Międzynarodówki” do utworzenia Państwa Islamskiego* [w:] T. Grabińska, H. Spustek (red.) *Bezpieczeństwo personalne a bezpieczeństwo strukturalne II Terroryzm i inne zagrożenia*, Wrocław 2014, s. 24.

⁷ I. T. Dziubek, *Media a współczesny terroryzm* [w:] T.R. Aleksandrowicz, K. Jałoszyński, K. Wiciak (red) *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno 2016, s. 268-269.

⁸ R. Czulda, *Działalność propagandowa w strategii muzułmańskich grup terrorystycznych – przykład nowych mediów* [w:] T. Domański (red.) *Międzynarodowe oblicza terroryzmu*, Łódź 2017.

profesjonalne filmy propagandowe w jakości HD trafiają w najdalsze zakątki świata.

2. ISLAM JAKO ŹRÓDŁO TERRORYZMU

Mimo starań wielu organizacji walczących z terroryzmem i wprowadzania nowych aktów prawnych regulujących prawnie problematykę terroryzmu, niewiele zmieniło się od 2001 roku, kiedy Donald Rumsfeld powiedział, że wojna z terroryzmem jest na etapie początkowym. Po zamach w Paryżu, czy Brukseli w 2015 roku odnotowuje się znaczny wzrost zagrożenia atakami terrorystycznymi. Większość z nich jest autorstwa skrajnych muzułmanów, uważających ludzi nie podzielających ich przekonań religijnych za niewiernych, których Koran nakazuje zgładzać w imię jedyne Boga – Allaha.

Słowo „islam” wywodzi się z języka arabskiego i oznacza „posłuszeństwo”, „uległość”, „całkowite poddanie się”. Według ideologii islamskiej funkcjonowanie każdego z elementów świata jest regulowane przez Allaha. Począwszy od gwiazd, słońca, powietrza, poprzez ludzi, zwierzęta, na roślinach, czy kamieniach skończywszy. Islam jest religią monoteistyczną. Wyklucza wiarę w jakiegokolwiek inne od Allaha stworzenia⁹.

Islam, to religia czynów, jego fundamentalne zasady mieszczą się w świętej księdze Koran, która jest drogowskazem wszystkich wyznawców Allaha. Reguluje on nie tylko sferę religijną muzułmanów, ale i wszystkie inne elementy życia. Ich życie codzienne opiera się na pięciu filarach: wyznanie wiary – szahada, modlitwa – salat, post – saum, jałmużna nakazana prawem – zakat oraz pielgrzymka do Mekki – had d¹⁰. Każdy muzułmanin, który nie wypełni któregoś z filaru, uznawany jest za niewiernego. I choć w teorii idee islamu są tożsame z chrześcijańskimi, nie oznacza, to, że jego wyznawcy starają się nawrócić niewiernych, lecz stosują prawo szariatu polegające na zabijaniu innowierców. O ile pierwsza część Koranu, spisana przez proroka Mahometa w Mekce, faktycznie mówi o tolerancji i życzliwości wobec innych, druga – spisana w Medynie, po tym jak Mahomet został wygnany ze swojego kraju za nakłanianie do posłuszeństwa i całkowitego oddania Allahowi jako stwórcy, otwarcie nakazuje wyznawcom Mahometa zabijać tych, którzy nie uznają go za Boga, usytuowując ich na równi ze świniami i psami – najbardziej nieczystymi stworzeniami¹¹. W surze 2:190-191 przeczytać możemy „Zwalczajcie na drodze Boga tych, którzy was zwalczają, lecz nie bądźcie najeźdźcami. Zaprawdę Bóg nie miłuje najeźdźców! I zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie i wypędzajcie ich, skąd oni was wypędzili. Prześladowanie jest gorsze niż zabicie. I nie zwalczajcie ich przy świętym Meczecie, dopóki oni nie będą was tam zwalczać. Gdziekolwiek oni będą walczyć przeciw wam, zabijajcie ich! Taka jest odpłata niewiernym¹²!”

Wszystko to sprawia, że muzułmanie cały czas stanowią szczelnie zamkniętą, niedostępną dla innowierców społeczność. Żyją jakby w równoległym, niedo-

⁹ S. A. Al-Maudui, *Zrozumieć Islam*, Białystok 2003.

¹⁰ M. Sadowski, *Dżihad – święta wojna w islamie* [w:] „Artykuły i rozprawy”, s. 33.

¹¹ T. Michalczak, *Islam- religia współczesnych terrorystów* [w:] T.R. Aleksandrowicz, K. Jałoszyński, K. Wiciak (red) *Bezpieczeństwo Państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno, 2016, s. 118.

¹² *Koran, 2:190-191*, Warszawa, 1986, s. 33.

stępnym dla wyznawców innych religii świecie. Nie chcą integrować się z Europejczykami. Ich celem jest przejęcie terenów, na które przybyli, zawładnięcie nimi, ale w żadnym razie jednoczenie się. W przeciwieństwie do innych religii świata, islam nie posiada żadnego urzędu teologicznego sprawującego władzę. Według nich każdy człowiek rodzi się i pozostaje do śmierci muzułmaninem, bez względu na to, czy zgłębia tajemnice Allaha, czy je odrzuca. W tym drugim przypadku, niewierny nazywany jest Kafir. Kufr w języku arabskim oznacza „ukrywać”, zaś Kafir – „ukrywający prawdę”. Według Koranu wyznawcy Allaha mają prawo do poniżania, torturowania a nawet zabijania Kafirów¹³.

Proces islamizacji w Europie trwa, a terroryzm związany z szariatem ewaluuje w najlepsze. W latach 2009-2010 Francja i Belgia przeżyły burzę polemiki nad zjawiskiem noszenia burki i nikabu przez muzułmańskie kobiety. Mimo, iż zarówno francuskie jak i belgijskie społeczeństwo opowiadały się za wprowadzeniem zakazu zakrywania twarzy ze względów bezpieczeństwa, nie udało się tego zabronić. Wielu znawców tematu uważało, że jest to dyskryminacja i ograniczanie swobód przybyłych do Europy wyznawców islamu. W Antwerpii, miejscowości położonej na północy Belgii, od roku 2011 działa sąd szariatu powołany przez skrajną organizację Sharia4Belgium, której przywódcy oficjalnie oświadczają, że ich celem jest stworzenie w Belgii równoległego sądownictwa, który będzie zajmował się problematyką łamania prawa, zgodnie z Koranem. Co prawda jak na razie rozpatruje on jedynie spory rodzinne, jednak już w tym zakresie nie stosuje się do powszechnie obowiązującego prawa i jawnie dyskryminuje kobiety. Islamiści otwarcie mówią o tym, że nie zamierzają podporządkowywać się prawu obowiązującemu w Europie¹⁴.

W Belgii przoduje salafizm – najbardziej radykalny nurt islamizmu. Na mapie zagrożeń terrorystycznych kraj ten, aż razi w oczy swoim czerwonym kolorem. W Brukseli mieszka prawie połowa belgijskich wyznawców islamu. W mieście tym ma miejsce wiele manifestacji. Swoje rozgoryczenie ukazują reprezentanci wszystkich grup społecznych – od rolników, po lekarzy – Państw – Kurdowie, Afgańczycy, Irakijczycy. – islamiści. Liczebność tych ostatnich podczas manifestacji przewyższa wszelkie kościoły i związki zawodowe razem wzięte. A ich liczba nadal rośnie. Wystarczy kilkanaście lat, aby muzułmanie stanowili w stolicy Belgii większość¹⁵. Już dziś ponad sześćdziesiąt procent przychodzących tam na świat noworodków to dzieci muzułmańskie. A na każdy milion mieszkańców przypada prawie trzydziestu zdeklarowanych wyznawców Allaha. W Molenbeek, jednej z brukselskich dzielnic imigranci osiedlają się od XIX wieku, jednak dopiero od połowy ubiegłego wieku mają w niej silne wpływy. Całą zachodnią częścią tej dzielnicy rządzi przestępczość, bezrobocie, przeludnienie a co za tym idzie skrajne ubóstwo. Mimo, że w tej, znajdującej się w centrum Brukseli dzielnicy mieszkają jeszcze rodowici obywatele Belgii, infrastruktura tam zanika. Biurowce i wszelkie firmy są zamykane z powodu licznych napaści na ich pracowników¹⁶.

¹³ *Ibidem.*

¹⁴ *Ibidem.*

¹⁵ *Ibidem.*

¹⁶ M. Orzechowski, *Mój sąsiad Islamista*, Warszawa 2016, s. 23.

70% wyznawców tej religii to Ci najbardziej ortodoksyjni, a zarazem najniebezpieczniejsi, pochodzący z Maroka. Dwadzieścia procent pochodzi z Turcji, a pozostali z Albanii, Egiptu, Tunezji i kilkudziesięciu innych krajów. 60% młodych żeni się ze sprowadzanymi z rodzinnych stron muzułmańskimi kobietami. Połowa dzieci w szkołach podstawowych to dzieci muzułmańskie. To więcej niż w Niemczech, czy Francji, choć w samym 2014 roku w Niemczech o azyl ubiegały się 202 834 osoby z Syrii, Iraku, Czeczeni i innych krajów Północnej Afryki. Szacuje się, że w roku 2030 w Brukseli, muzułmanie będą stanowić zdecydowaną większość.

Coraz częściej doświadczamy zjawiska rytualnych mordów ze strony muzułmanów w obronie honoru w Paryżu, Brukseli, Berlinie, oraz Londynie. Co gorsza, islamscy aktywiści traktują te poczynania jak obronę swojej religii i własnego kraju, a te islam uważa za obowiązek każdego muzułmanina. Problem w tym, że wszystko to dzieje się tak, jak gdyby miało miejsce na ich własnej ziemi. A ponieważ wszędzie gdzie istnieje ryzyko zamachu terrorystycznego, państwo dostosowuje swój aparat legislacyjny do potrzeb mających zapewnić bezpieczeństwo obywateli, wyznawcy islamu nie są w stanie stworzyć w Europie „Państwa Islamskiego”. Dlatego wykonują takie działania, na jakie pozwala im lokalne warunki. Werbują do swoich organizacji młodzież, rekrutują często zagubionych, poszukujących swojej życiowej drogi ludzi, stosują działania propagandowe. Wpajają im łączące ich podobieństwo. Zabijają tych, którzy twierdzą inaczej. Krzywdzą ludzi, którzy nie czynią według ich zasad. Dokonują publicznych mordów w celu sprowokowania państw ojczystych ofiar do podjęcia działań militarnych. Walczą z zachodnim hedonizmem, samemu posuwając się do takich środków jak tortury, czy morderstwa. Oczywiście nie oznacza to, że za przemocą kryje się każdy wyznawca tej religii, a za te poczynania odpowiadają wszyscy muzułmanie¹⁷. Wyznawcy Allaha są zobowiązani do regularnego utrwalania wywodzących się ze świętej księgi wartości oraz rozpowszechniania ich i poszerzania obszaru jego wpływów lecz wbrew powszechnemu przekonaniu islam zabrania walczyć w imię Allaha pierwszemu lepszemu jego wyznawcy i jest całkowicie przeciwny jakiegokolwiek samowolce ze strony dżihadystów. Prawo do prowadzenia świętej wojny ma tylko armia państwa islamskiego.

Większość muzułmanów w swoim rozumieniu nie jest islamistą, a jedynie talibem – uczniem Allaha. Ich pierwszymi wrogami są żyjący w najbliższym otoczeniu ludzie, bracia, sąsiedzi. To ich zwalczają jako pierwszych. Zamachy samobójców w Bagdadzie, eksplozje bomb na targowiskach oraz pod meczetami. Wszystko to ma za zadanie zabić nie chrześcijan, czy wyznawców judaizmu, lecz bliskich im współbraci tylko dlatego, że są bardziej liberalni. Nie gotowi na dżihad z całym światem. Takie postępowanie jak twierdzą zabójcy – nakazuje ich religia. Mimo, że wielu muzułmanów jest oburzonych takim zachowaniem, rzadko który decyduje się na otwartą krytykę.

¹⁷ *Ibidem*, s. 232.

PODSUMOWANIE

W epoce globalizmu, kiedy przepływ osób, dóbr i informacji jest tak płynny, że terroryzm przestał mieć jakiegokolwiek granice. Sprawia to, że zjawisko terroryzmu jest jednym z największych zagrożeń asymetrycznych, co stanowi poważny problem dla instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Dziś za jedno z głównych źródeł terroryzmu uważa się religię muzułmańską¹⁸. Z jednej strony islam przedstawiany jest jako jedna z trzech wielkich religii świata, propagująca pokój i tolerancję, z drugiej zaś, wokół nas coraz częściej dokonywane są ataki bombowe, porwania i inne akty terroru skierowane przeciwko wyznawcom innych religii. Konserwatywni islamiści prowadzą wojnę z zachodem. Mordują, torturują. Robią religijne czystki na terenie Europy i z dumą chwala się tym przed światem. W Internecie mnogo jest filmów, na których ekstremiści dopuszczają się masakry na ludności cywilnej. W konflikcie między islamem a zachodem, nie widać perspektywy pokoju. Nie ma złotego środka a żadna ze stron konfliktu nie daje za wygraną. Islamiści są przekonani, że z czasem będą rządzić światem i niestety, wszystko zmierza w tym kierunku. Przestrzeń publiczna ulega islamizacji, na ulicach mijamy coraz więcej kobiet w burkach i coraz częściej słyszymy pod blokiem wołanie Aslama, czy Aishy.

Dotychczas islamskie organizacje terrorystyczne ograniczały się do klasycznych metod walki jakimi jest stosowanie materiałów wybuchowych oraz broni palnej. Istnieje jednak coraz więcej przesłanek świadczących o tym, że lada moment możemy mieć poważny problem z unieszkodliwieniem terrorystów posuwających się do bardziej radykalnych metod takich jak używanie biologicznych, radiologicznych, czy bojowych środków chemicznych. Terroryzm niekonwencjonalny może stanowić znacznie większe zagrożenie, niż terroryzm nuklearny, z powodu znacznie łatwiejszej dostępności środków chemicznych i biologicznych oraz ogromnych możliwości wykorzystania ich w celu szerzenia śmierci i zniszczenia¹⁹.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.2018.0.1600).

Pozycje zwarte

2. Aleksander Y., Hoening M., *Superterroryzm biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001.
3. Al-Maudui S. A. A., *Zrozumieć Islam*, Białystok 2003.
4. Bania R., „Państwo Islamskie” – nowy wymiar terroryzmu na Bliskim Wschodzie? [w:] Domański T. (red.) *Międzynarodowe oblicza terroryzmu*, Łódź 2017.
5. Biblia Tysiąclecia: Księga Sędziów.
6. Bielawski J. (red.), *Koran*, Warszawa 1986.

¹⁸ Ibidem, s. 117.

¹⁹ Y. Aleksander, M. Hoening, *Superterroryzm biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001, s. 7.

7. Czulda R., *Działalność propagandowa w strategii muzułmańskich grup terrorystycznych – przykład nowych mediów* [w:] Domański T. (red.) *Międzynarodowe oblicza terroryzmu*, Łódź 2017.
8. Dziubek I. T., *Media a współczesny terroryzm* [w:] Aleksandrowicz T.R., Jałoszyński K., Wiciak K. (red) *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno 2016.
9. Fleming M., *Terroryzm polityczny* [w:] „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1, Czasopisma Wojskowe, Warszawa 1996.
10. Hall B., *ISIS Państwo Islamskie*, Warszawa 2016.
11. Kędzierski M.A., Wpływ rozpadu dwubiegunowego świata na obraz terroryzmu po 1989 roku [w:] Aleksandrowicz T.R., Jałoszyński K., Wiciak K. (red) *Bezpieczeństwo Państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno 2016.
12. Kozak S. M., *Operacja Dwie Wieże*, Warszawa 2007.
13. Machnikowski R., *Ewolucja ruchu dżihadystycznego – od narodzin „Islamistycznej Międzynarodówki” do utworzenia Państwa Islamskiego* [w:] Grabińska T., Spustek H. (red.) *Bezpieczeństwo personalne a bezpieczeństwo strukturalne II Terroryzm i inne zagrożenia*, Wrocław 2014.
14. Michalczak T., *Islam- religia współczesnych terrorystów* [w:] Aleksandrowicz T.R., Jałoszyński K., Wiciak K. (red) *Bezpieczeństwo Państwa a zagrożenie terroryzmem*, Szczytno, 2016.
15. Orzechowski M., *Mój sąsiad Islamista*, Warszawa 2016.
16. Parenti C., *Amerykański dżihad: geneza i historia* [w:] 11 września przyczyny i konsekwencje w opiniach intelektualistów pod red. Scraton P., Warszawa 2003.
17. R. Borkowski, *Konflikty współczesnego świata*, Kraków 2001.
18. Sadowski M., *Dżihad – święta wojna w islamie* [w:] *Artykuły i rozprawy*.
19. Scraton P., *Wprowadzenie: być świadkiem terroru, przewidywać wojnę* [w:] Scraton P. (red.), *11 września przyczyny i konsekwencje w opiniach intelektualistów*, Warszawa 2003.
20. Todenhöfer J., *ISIS Od środka*, Kraków 2016.

ISLAM AS A SOURCE OF TERRORISM THAT IS A THREAT OF INTERNATIONAL SECURITY

Abstract: *Terrorism has long been associated with countries around the world. However, it was only the attacks on the World Trade Center, Madrid's metro and London trains that made it strongly present not only in the minds of those responsible for security, but also the entire society. Although more and more legal regulations regarding the fight against terrorism enter into force, and European countries give rise to new forms of cooperation between services, it still poses a significant problem in ensuring the security of citizens. This is due, inter alia, to the fact that this phenomenon is extremely difficult to define. It is estimated that there are about 200 definitions. The reason for this are differences in the perception of terrorism by countries, which makes it impossible to create a universal definition of terrorism and its dynamic, multifaceted development. Islamic fundamentalism is the main source of terrorism in Europe. Radical Muslims, guided by the word of Allah in the Qur'an, conduct a holy war against infidels, trying to take over the world. Only a few years ago, hardly anyone knew what the so-called Islamic State. In 2013, ISIS became the most dangerous organization involved in the civil war in Syria. Today this is un-*

doubtedly one of the biggest threats in the world. Islamic State, at the beginning of its existence was considered a continuator of jihad initiated by Al-Qaeda. However, he quickly became an independent organization. With its own territory, population and effective power, an outlawed state. Its representatives are conducting a holy war not only with the West but with all of Europe. They operate in accordance with the sources of Muslim law. They lead jihad to defend Islam by mass exterminating enemies. They don't negotiate, they don't look for solutions, they kill non-Muslims in the name of religion. Islam is the word of Allah. Incomromise code, penetrating into every element of being, determining the principles of life in the family, the state and the whole society.

Keywords: *Islam, terrorism, security*